

Święty Marcin przyjechał do szkoły?

Dzień św. Marcina w naszej szkole wspominaliśmy 12.11.2015. Podczas uroczystości uczniowie klas V i II uczęszczający na zajęcia języka niemieckiego odtworzyli opowieść o św. Marcinie, który był rzymskim legionistą. Kiedy Marcin wraz z wojskiem przekraczał bramę miasta Amiens spotkał na drodze ubogiego człowieka, który był prawie nagi. Marcin bez chwili zastanowienia odciął połowę swojego płaszcza żołnierskiego. W nocy przyśnił się Marcinowi Jezus, który pochwalił jego czyn. Od tego wydarzenia Marcin opuścił wojsko i wrócił do swoich rodzinnych stron, gdzie udzielał się w Kościele. Po śmierci biskupa tamtejszej parafii Marcin, którego wszyscy chcieli okrzyknąć następcą, uciekł i schował się w starej gęsiarni. Ludzie długo poszukiwali Marcina, jednak bez celu. Dopiero głośne gęganie gęsi zdradziło i wskazało miejsce pobytu Marcina, który nie mogąc więcej się sprzeciwić woli ludu został biskupem. Pomagał wszystkim potrzebującym, uzdrawiał chorych i czynił cuda. Biskupem był 26 lat.

Podziękowania

„ Jest na świecie tyle rzeczy, za które nie można zapłacić żadnymi pieniędzmi, tylko radością, pamięcią i słowem : DZIĘKUJĘ.”

Te **słowa pełne wdzięczności kieruję do** Rodziców uczniów klas I, II oraz V **za pomoc w upieczeniu przepysznych rogali.**

Szczególne podziękowania składam **paniom Maricie Szatkowskiej oraz Kamili Jakubowskiej-Pytel** za bezinteresowne przygotowanie wszystkich strojów oraz upieczenie rogali.

Dzięki takim osobom pięknieje nie tylko otoczenie, ale także nasze życie!

Aneta Woźnica